



Góra Przemienienia

Tygodnik parafii Przemienienia Pańskiego w Sanoku



Góra Przemienienia nr 03 (234) 20 stycznia 2008r.



Baranek Boży

W ubiegłym tygodniu, opisując wydarzenie chrztu Jezusa w Jordanie, posłużyłem się wymową obrazu „Chrzt Jezusa” autorstwa Verocchio i Leonardo da Vinci. Zwróciłem także uwagę na to, że na tym obrazie Jan Chrzciciel, trzymając w dłoni długą taśmę, banderolę, z napisem łacińskim „*Ecce Agnus Dei*”. To słowa świadectwa Jana Chrzciciela, które prorok wypowiedział o Jezusie. Wskazują one na misję i posłannictwo, jakiego ma dokonać na ziemi Jezus Chrystus. W dzisiejszym rozważaniu chciałbym dokładniej zagłębić się nad znaczeniem słów tego świadectwa Jana Chrzciciela, które przypomina dzisiejsza Ewangelia (J 1,29-34).

W czasie wyjścia z niewoli egipskiej miało miejsce ważne wydarzenie, które leży u źródeł utożsamienia Chrystusa z barankiem. W tym czasie Bóg wydał rozkaz Izraelitom, aby w każdej rodzinie złożono ofiarę z baranka, „*bez skazy, samca jednorocznego*” (Wj 12,5), aby go spożyto wieczorem, a jego krwią oznaczono odrzwia domów. Dzięki tym znakom Żydzi mieli być oszczędzeni w czasie przejścia Anioła-Niszczyciela, który

zabijał nowo narodzone dzieci Egipcjan. Krew baranka ofiarnego ocalała więc od śmierci tych, którzy byli wierni Bogu. Kto zaznaczył krwią baranka swój dom, ten był wybawiony od nieszczęścia.

Drugie źródło tradycji o Jezusie – Baranku wywodzi się z księgi proroka Izajasza i **proroctwa o cierpiącym „słudze Jahwe”**. Ta postać z proroctwa ukazana jest jako posłaniec Boży, który ocali świat przez swoje cierpienie. Porównywany jest on do baranka, który jest na rzeź prowadzony i pozostaje niemy wobec strzygących jego wełnę (por. Iz 53,7). Umiera on dla dokonania ekspiacji za grzechy swego ludu. Tekst ten podkreśla pokorę i uległość „sługi Bożego” i zapowiada bardzo dokładnie przyszłość Chrystusa.

Świadectwo Jana Chrzciciela nawiązuje do tych dwóch obrazów. „**Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata**” (por. J 1,29). Te słowa były zapewne początkowo jeszcze niezrozumiałe, nawet dla Apostołów, ale później odkrywali powoli ich ogromne znaczenie i wymowę. Przede wszystkim Jezus był wyjątkowo **pokorny**, podobny do cichego baranka, który

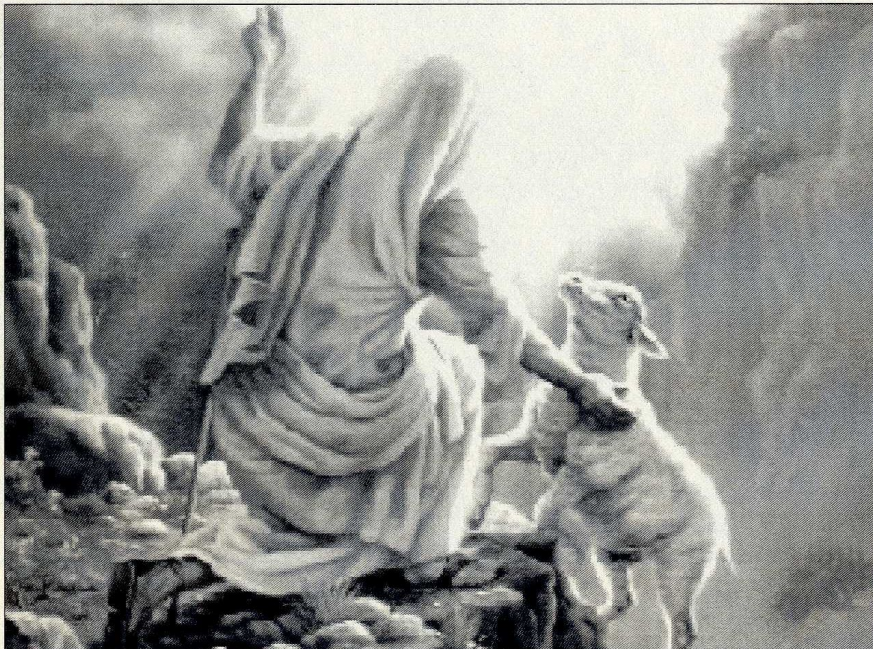
nie protestuje nawet wtedy, gdy jest prowadzony na śmierć. Ta pokora ujawniła się szczególnie w czasie męki Chrystusa, kiedy bez krzyku i złorzeczenia oddawał swoje życie.

Po drugie Jego Ofiara jest **ekspiacją** za grzechy całego świata, wszystkich ludzi. Jan Chrzciciel mówi, że Baranek Boży zgładzi „**grzech świata**” (J 1,29). Jest to więc jakby jeden, zbiorowy, potężny grzech ludzkości, którego natężenie i wielkość jest olbrzymia – jednak ten Baranek, choć pokorny, ma w sobie duchową moc, aby ten „grzech” wziąć na swoje barki i zgładzić jego winę. Sam Jezus także zapowiadał to pokonanie „grzechu świata”, gdy mówił w wieczniku: „**To jest moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana na odpuszczenie grzechów**” (Mt 26,28). Jak krew baranka paschalnego wybawiła od śmierci Izraelitów, tak Krew Chrystusa, jedyne Baranka, zbawi od śmierci grzechu całą ludzkość.

Baranek paschalny, który jest cichy i pokorny, odzyska kiedyś swoją moc i potęgę. Nastąpi to po Zmartwychwstaniu, a wskazuje na to Księga Apokalipsy. Wtedy Baranek zasiądzie na tronie (por. Ap 22,1) i będzie adorowany przez wszystkie byty (Ap 5,8.13;7,1). Będzie miał chwałę równą Bogu i będzie wykonywał Jego wyroki (Ap 6,1). Swoją pierwotną łagodność odzyska On ponownie podczas zaślubin z Jerozolimą Niebieską, która jest symbolem Kościoła (Ap 19,7;21,9).

Oddajmy więc cześć „**Barankowi Bożemu**” i dziękujmy za Jego miłość i ofiarę. Bądźmy na wzór „Chrystusa-Baranka” ludźmi pokornymi i ofiarnymi, ale z drugiej strony wytrwałymi w walce ze złem. Gdy wytrwamy w tej walce z „mocami ciemności” na ziemi, zatryumfujemy wraz z „Barankiem” w krainie wiecznej szczęśliwości.

Ks. Tomasz Grzywna



2 Niedziela zwykła – 20.01.2008. Ogłoszenia duszpasterskie.

1. Zapraszamy na nabożeństwo różańcowe, na godzinę 17:30. Modlić się będziemy o jedność chrześcijan.

2. W piątek, 25 stycznia, w Święto Nawrócenia Św. Pawła, kończymy Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan. Każdy może zyskać odpust zupełny pod zwykłymi warunkami, kto uczestniczył w jakimś nabożeństwie w tygodniu modlitw o jedność chrześcijan i weźmie udział z jego zakończeniu.



Stan na dzień 31 grudnia 2007 roku						
DEKANAT: SANOK I						
LP	PARAFIA	Ilość ochrzczonych	Ilość bierzmowanych	Ilość dzieci do I Komunii świętej	Ilość ślubów	Ilość zgonów
1.	BUKOWSKO	24	45	28	12	22
2.	DUDYŃCE	11	22	10	6	13
3.	MRZYGLÓD	31	28	28	12	33
4.	NOWOSIELCE GNIEWOSZ	12	16	17	1	13
5.	NOWOTANIEC	14	28	23	14	11
6.	PIELNIA	6	17	14	2	5
7.	PISAROWCE	4	13	10	4	9
8.	SANOK – CHRYSYTAŁA KRÓLA	90	163	124	50	54
9.	SANOK – DĄBRÓWKA	35	66	27	21	41
10.	SANOK – FARA	72	83	50	35	97
	SANOK, Rektorat przy kościele św. Maksymiliana*					
11.	SANOK – oo. FRANCISZKANIE	84	99	104	53	54
12.	TREPCZA	8	18	10	10	13
RAZEM:		391	598	445	226	365

* – wypełnia się, gdy Rektorat prowadzi oddzielne Księgi

Czytania biblijne w bieżącym tygodniu:

Poniedziałek: 1 Sm 15,16-23; PS 50; Mk 2,18-22;

Wtorek: 1 Sm 16,1-13; PS 89; Mk 2,23-28;

Środa: 1 Sm 17,32-33.37.40-51; PS 144; Mk 3,1-6;

Czwartek: 1 Sm 18,6-9; 19,1-7; PS 56; Mk 3,7-12;

Piątek: Dz 22,3-16 lub Dz 9,1-22; PS 117; Mk 16,15-18;

Sobota: 2 Tm 1,1-8 lub TT 1,1-5; PS 96; Łk 10,1-9;

Niedziela: Iz 8,23b-9,3; PS 27; 1 Kor 1,10-13.17; Mt 4,12-23 lub Mt 4,4,12-17.

Intencje w tygodniu 21 - 27.01.2008 r.

Poniedziałek, 21.01

6.30 o zdrowie i błogosławieństwo Boże dla Jadwigi
7.00 + Eugeniusz (greg.)
7.30 + Czesława (greg.)
8.00 + Franciszka(f), Józef.
18.00 + Jan i Agnieszka Łakus (greg.)

Wtorek, 22.01

6.30 + Eugeniusz (greg.)
7.00 + Czesława (greg.)
7.30 + Jan i Agnieszka Łakus (greg.)
8.00 + Agnieszka Kuzian.
18.00 + Maria, Zofia, Piotr

Środa, 23.01

6.30 + Anna i Jan Górcy
7.00 + Jan i Agnieszka Łakus (greg.)

7.30 + Eugeniusz (greg.)
8.00 + Michał Czech 22 r. śm., Jadwiga, Maria.
18.00 + Czesława (greg.)

Czwartek, 24.01

6.30 + Jan i Agnieszka Łakus (greg.)
7.00 + Eugeniusz (greg.)
7.30 + Czesława (greg.)
8.00
18.00 + Helena, Mieczysław, Kazimierz

Piątek, 25.01

6.30 + Czesława (greg.)
7.00 + Eugeniusz (greg.)
7.30 + Bronisław Szelka 15 r. Śm.
8.00 + Józef Oklejewicz 1 r. śm.
18.00 + Jan i Agnieszka Łakus (greg.)

Sobota, 26.01

6.30 + Eugeniusz (greg.)
7.00 + Jan i Agnieszka Łakus (greg.)
7.30 + Czesława (greg.)
8.00
18.00 1. o błogosławieństwo Boże i opiekę Matki Bożej dla ks. Tomasza od Róż
2. + Halina Pawlik

Niedziela, 27.01

6.30 za parafian
8.00 + Helena, Maria, Jan.
9.30 + Marian Pytlowany 13 r. śm.
11.00 + Andrzej Olearczyk 16 r. śm.
12.30 + Jan i Agnieszka Łakus (greg.)
16.00 + Eugeniusz (greg.)
17.30 różaniec
18.00 + Czesława (greg.)

Kulisy tajemniczych śmierci kapłanów.

W dniu 13 stycznia, w Święto Chrztu Pańskiego, gościliśmy w naszej parafii p. **Zbigniewa Branacha**, dziennikarza, wykładowcę wyższej uczelni, który z niezwykłą dociekliwością wskazuje na przyczyny tragicznych śmierci kapłanów ze schyłku PRL-u. Uprawia rodzaj prozy dokumentalnej. Interesują go dramatyczne i do końca niewyjaśnione zdarzenia z najnowszej historii Polski. W czasie niedzielnych prelekcji mówił o księżach: Jerzym Popiełuszce, Stefanie Niedzielaku, Stanisławie Suchowolcu i Sylwestrze Zychu. Łączyło ich jedno: szacunek do prawdy, umiłowanie wolności, umiłowanie Ojczyzny, umiłowanie Kościoła i posługa dla człowieka. Oto treść wystąpienia p. Zbigniewa Branacha:

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Był wieczór, 18 października 1984 roku. Po nabożeństwie w kościele Sióstr Wizytek w Warszawie, **ks. Je-**

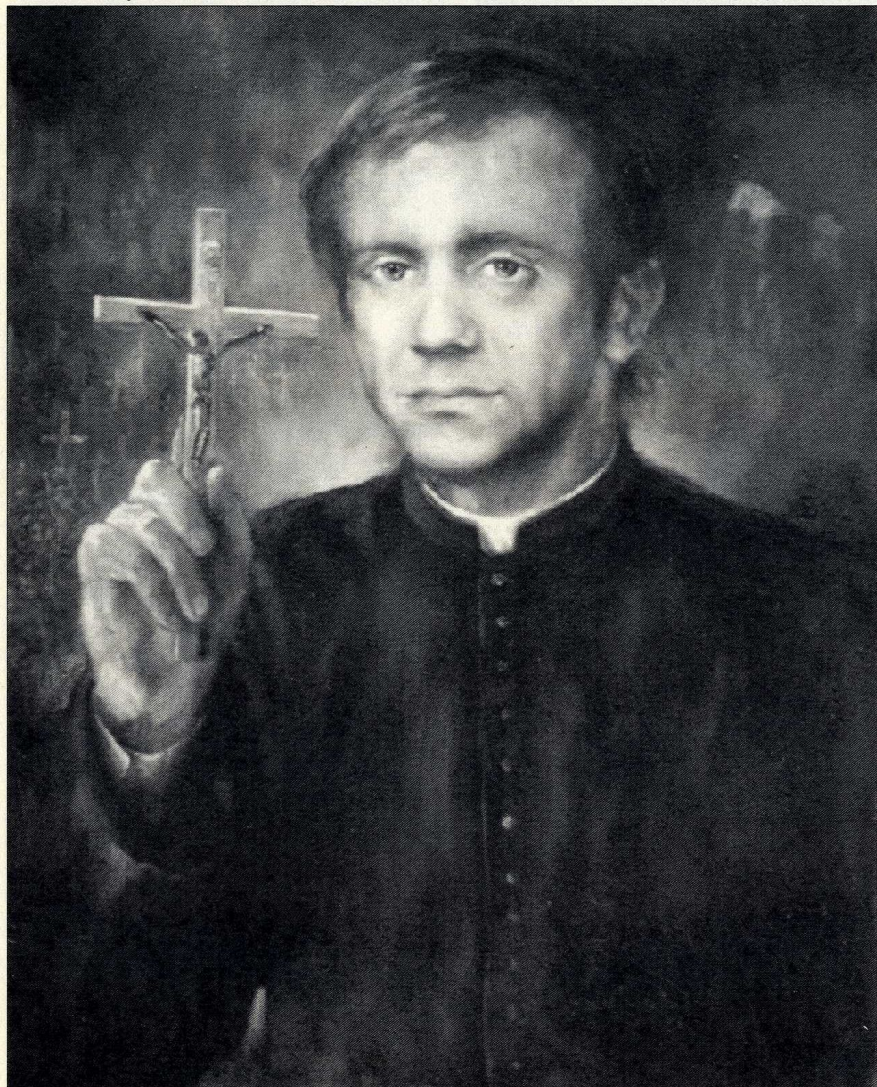
rzy Popiełuszko, spotkał w zakrystii ojca duchownego Warszawskiego Seminarium Metropolitalnego i rozmawiając z nim powiedział m. in.: - Proszę ojca, boję się. Oni mi grożą. Obawiam się, że mogą mnie nawet zamordować. Ale czy ja mogę zaprzestać głoszenia prawdy? - Nie znamy odpowiedzi na to pytanie, ponieważ, jak pamiętamy, wtedy gdy ks. Jerzy to pytanie zadał, rozkazy przeciwko niemu już były wydane. Złoczyńcy już byli przygotowani do drogi, a narzędzia zbrodni mieli już w bagażniku samochodu. Naza jutrz, 19 października 1984 roku, ks. Jerzy Popiełuszko wyjechał do Bydgoszczy i żywy już do nas nie powrócił. Czy mógł zaprzestać głoszenia prawdy? Mógł! Przecież mógł uciec. Mógł wyjechać do Rzymu, jak mu proponowano, ale ks. Jerzy nie uciekł, został ze swoimi robotnikami, których był kapłanem. Został z pracownikami Służby Zdrowia, których także był kapłanem. - Jak ja mógłbym uciec?



Co oni by powiedzieli, że ich zostawiam! - Gdyby żył, miałby dziś 60 lat. Nie dożył nawet czterdziestki. Dlaczego? Dlatego, że ówczesna władza, o której niektórzy jeszcze dziś mówią: „Komuno, wróć!”, wydała na niego wyrok śmierci. - „Komuno, wróć!” - mówią. Czy również ma komuna wrócić z tym komandem śmierci kapitana Piotrowskiego i mają jeździć po Polsce i mordować kapłanów?

Obrazek prymicyjny księdza Jerzego. Na tym obrazku wypisane takie słowa: - Posyła mnie Bóg, abym głosił Ewangelię i leczył rany złamanych serc. - Proste słowa, i piękne słowa w swojej prostocie. Tym słowom i temu przesłaniu ks. Jerzy w swoim krótkim życiu kapłańskim był cały czas wierny. Kto słyszał jego homilie, albo je zna, ten wie, że zawsze mówił o miłości bliźniego. Jego homilie były oparte na nauczaniu Ojca Świętego i Ojców Kościoła. Często cytował prymasa, Stefana kardynała Wyszyńskiego i papieża Jana Pawła II. „Jeden drugiego brzemiona noście” - przypominał. W tych homiliach ks. Jerzy ciągle mówił, przypominał i upominał się o prawdę, o Prawdę również z dużej litery, prawdę historyczną, prawdę patriotyczną. Nie podobało się to ówczesnej władzy.

Powróćmy myślą na chwilę do tamtych lat po stanie wojennym. Oczywiście, byliśmy wszyscy o te dwadzieścia parę lat młodszy. Niektórzy mieli więcej włosów na głowie, jak ja. Przypomnijmy sobie, jaki to był czas,



w jakich warunkach pracował ks. Jerzy Popiełuszko i inni kapłani, również ks. prałat przy tym ołtarzu. Przypomnijmy sobie na chwilę dlatego, aby sobie uświadomić i przypomnieć, że wówczas za to, jak miałeś odwagę głoszenia publicznie prawdy, to nie mogłeś awansować w pracy, to cię wyrzucali z pracy, to cię aresztowali. Dziś to się nam wydaje nieprawdopodobne. Gdy ks. Jerzy Popiełuszko mówił w swoich homiliach o potrzebie wiary i o potrzebie prawdy historycznej, to się nie podobają ówczesnej władzy, bo ta władza brała to jakby do siebie, poniekąd słusznie, ponieważ tamta władza to było jedno wielkie zakłamanie. Kłamstwem się posługiwali na co dzień. Ten, kto mówił prawdę, ten wróg. Jak to się stało, jak to było możliwe, że w katolickim kraju, wydano wyrok śmierci na katolickiego księdza; zaoczny wyrok śmierci? Jak to się stało, że w katolickim kraju, zgłosiło się na ochotnika trzech młodych ludzi, do zabicia księdza? Nie mówimy o czasach stalinowskich, ale mówimy o latach osiemnastu ubiegłego wieku, kiedy podobno ten reżim był taki łagodny, jak niektórzy dziś mówią i wspominają.

Nie potrafię zamknąć swojego kapłaństwa w kościele – mówił ks. Jerzy w tonacji skargi, chociaż niektórzy mi odradzają, żebym nie był taki odważny. Inwigilowali go 24 godziny na dobę. Podśluch na plebanii. Zawsze przed plebanią samochód SB, w którym czuwali funkcjonariusze i gdziekolwiek ks. Jerzy się ruszył, to za nim jechali. Dotarłem do takiego dokumentu, który znajduje się w Archiwum Akt Nowych w Warszawie, z sierpnia 1984 roku, a więc na kilka miesięcy przed śmiercią ks. Jerzego. Na nim jest taka adnotacja: „Profesorze Łopatka, proszę zintensyfikować działania przeciwko ks. Jerzemu Popiełuszcze”. Prof. Łopatka, to był ówczesny dyrektor Urzędu do Spraw Wyznań. Minister. Ale kto sporządził tę odręczną notatkę? To postać znana, historyczna. Nazywa się Wojciech Jaruzelski! Już wtedy, gdy przesładowano Księdza tą inwigilacją non stop, po kilku nieudanych zamachach na życie, to pan Generał daje jeszcze dyspozycje: zintensyfikować działania przeciwko ks. Jerzemu! I potem na procesie oprawców ks. Jerzego, kapitan Piotrowski mówi: „To dla mnie była



wykładnia. Napisała to pierwsza osoba w państwie. To ja musiałem to wykonać!” Niektórzy historycy interpretują to jako zachętę do wykonania tego wyroku. W tym tygodniu, poprzedzającym tę zbrodnię, trzech panowie oficerowie SB zakupują na państwowe pieniądze czyli nasze, kneble do zaklejania ust, plastry specjalne, półtorametrowe powrozy ze specjalnymi końcówkami, dwa worki jutowe, jadą do Puszczy Kampinowskiej i tam zbierają około 50 kg kamieni granitowych, wszystkie mniej więcej wielkości główki sałaty. Przechowują te kamienie w szafie panczernej na Rakowieckiej w Warszawie, w siedzibie MSW. Panowie oficerowie: po co te worki, po co te kamienie? Otóż plan zbrodni mają taki: uprowadzają Księdza i jego przyjaciela, pana Chrostowskiego, przywiązują te worki z kamieniami do nóg i wrzucają je w odmęty Wisły. Prawnicy wiedzą: nie ma ciała, nie ma zbrodni. To miała być zbrodnia tzw. nieznanymi sprawców. Pan Bóg dał siłę i odwagę panu Waldemarowi Chrostowskiemu i on wyskoczył z tego pędzącego samochodu i w ten sposób dowiedzieliśmy się co się stało, że najpierw ks. Jerzy zginął, a potem zaczęliśmy szukać jego ciała. Gdyby nie to, to do dzisiaj nie wiedzielibyśmy co się stało. To miała być zbrodnia doskonała. Wrzucili Księdza na tamie we Włocławku z wysokości 16 metrów. Głębokość wody miała tam 4,5 metra. Nie miał żadnych szans, żywy czy martwy.

W czasie procesu zabójców ks. Jerzego, który toczył się przed Sądem Wojewódzkim w Toruniu, pewnego dnia pan sędzia, przewodniczący, zapytał: - Panowie oskarżeni!

Dlaczego wy byliście tak okrutni? Przecież mieliście w kaburach pistolety. Mogliście księdza Jerzego od razu zastrzelić i wywieźć go na tamę we Włocławku i... utopić. Ale wyście go nie zastrzelili, tylko między miejscem uprowadzenia a tamą we Włocławku zatrzymaliście się dziewięć razy i za każdym razem wyciągaliście z bagażnika związanego Kapłana i biliście go i torturowaliście go drewnianymi pałami. Piotrowski mówi: „To były takie kijki!” Taki jeden „kijek” według niego, to jest dowód rzeczowy w tej sprawie, miał 56 cm długości i 4 cm średnicy. Kijek! „Dlaczego byliście tak okrutni?” – pytał sędzia. – „Myśmy wtedy działali jak automaty” – odpowiedział jeden z oskarżonych. Działali jak automaty! Ale kto te automaty skonstruował? Kto je wprowadził w ruch? Kto im wydał glejtkę bezpieczeństwa, że mogli jechać na to polowanie na Księdza tydzień przedtem do Gdańska, a potem do Bydgoszczy. W regulaminie dla oficerów SB pracujących na Rakowieckiej w Warszawie, był taki punkt: gdy jakkolwiek oficer, nawet generał, chciał wyjechać samochodem służbowym SB poza granice Warszawy, to musiał mieć zezwolenie dyrektora departamentu. Nie mogli jechać bez zezwolenia. Ktoś im przyzwolił na tę zbrodnię. Gdy już Księdza zamordowali, nocą wrócili do Warszawy, nazajutrz spotkali się w kawiarni i kapitan Piotrowski dyktuje list do Episkopatu Polski z żądaniem okupu za żywego Księdza. Ten dokument zachował się. Omawiamy go w książce o księdzu Jerzym. 50 tysięcy dolarów

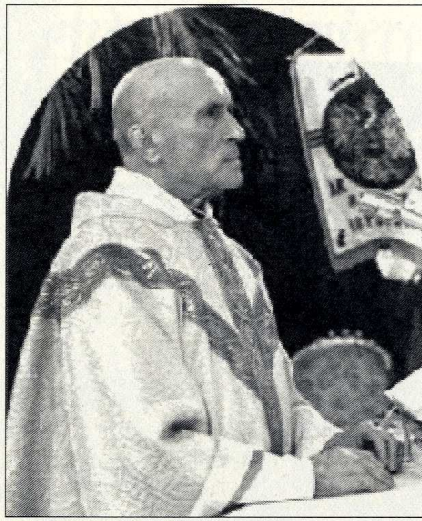
sobie zażyczyli.

Co to za ludzie? Skąd oni się wzięli? Skąd ten cynizm? Oni się przecież wychowali pośród nas. Wszyscy mieli wyższe wykształcenie. Chodzili do tych samych szkół, co my. Pochodzili niby z normalnych rodzin. Piotrowski z porządnej, nauczycielskiej rodziny, z Łodzi. Pękala z nauczycielskiej rodziny z Rzeszowa. Chmielewski z rodziny oficerskiej. Ktoś może pomyśleć, że też z porządnej. Jego dziadek w stopniu pułkownika przeszedł na emeryturę jeszcze w czasach stalinowskich jako funkcjonariusz Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego, a ojciec w roku 1983 w stopniu pułkownika jako funkcjonariusz SB. Gdy odchodził na emeryturę, to dał swojemu synowi teczkę ewidencji na ks. Jerzego Popiełuszkę i powiedział: „Masz, synu, teraz ty będziesz się zajmował tym łobuzem!” Taki spadek z ojca na syna. I syn się zajął. Rok później.

Gdy szli do tej pracy, ci trzej młodzi ludzie, to przysięgali na sztandar narodowy, na godło, że będą przestrzegać naszego bezpieczeństwa. „Naszego” – tzn. że i naszych kapłanów również. A oni mieli polityczne przyzwolenie na napadanie na księży, inwigilowanie, prześladowania i mordowanie. Taki to był czas, o którym niektórzy z nas, niektórzy, bo przecież nie my, tu obecni, chętnie i łatwo zapominają. Być może, że nie wszyscy z nas pamiętają, że pięć lat po tragicznej śmierci ks. Jerzego, w jednym półroczu 1989 roku, w sposób skrytobójczy, zostało pozbawionych życia trzech jego przyjaciół, kapłanów katolickich.

Najpierw nocą z 20/21 stycznia 1989 roku, na plebanii, naprzeciwko Cmentarza Powązkowskiego w Warszawie, w sposób niezwykle bestialski, okrutny, został pozbawiony życia proboszcz parafii św. Karola Boromeusza w Warszawie, prawie 75-letni, **ks. Stefan Niedzielak**, twórca Sanktuarium Katyńskiego na Powązkach, twórca Sanktuarium Poległych na Wschodzie, które tam wówczas było jedynym w tej części Europy. W Warszawie mówi się: „Ksiądz Niedzielak, ostatnia ofiara Katynia!”

Ale żałobnikom jeszcze dobrze lży nie obescty po jego pogrzebie, bo zaledwie cztery dni później, wiernych poraziła wiadomość o następ-



nej zbrodni na kapłanie katolickim, tym razem w Białymstoku. Został tam podstępnie zatruty młody, 30-letni wikary z parafii Niepokalanego Serca Maryi, kapelan białostockiej Solidarności, **ks. Stanisław Suchowolec**. Jakaś nieznana ręka podłożyła w jego sypialni na plebanii substancję, która spowodowała, że w środku nocy wytworzyła się tam temperatura ponad 300 stopni Celsjusza i nie wybuchł pożar. Taka specjalna substancja do mordowania ludzi, a osobiście księży. Nasuwa się pytanie: Kto to w roku 1989 mógł mieć dostęp do takiej substancji nieznannej polskiej kryminologii? Do dziś pewne jest tylko jedno: nie był to nikt z nas. Mało kto wie, że ks. Stanisław Suchowolec należał do najbliższych przyjaciół ks. Jerzego Popiełuszki. Jego pierwszą parafią po święceniach kapłańskich była parafia Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Suchowoli na Białostocczyźnie, tej rodzinnej parafii ks. Jerzego, gdzie jako młody człowiek służył do Mszy świętej



jako ministrant. Koło Suchowoli, w Okopach, do dziś mieszka jego najbliższy, jego mama. Ta przyjaźń tych kapłanów musiała być bliska i serdeczna, bowiem ks. Jerzy Popiełuszko, już w ostatniej fazie swojego życia, po kilku nieudanych zamachach na niego, kiedy jego matka bała się o jego los, to on pocieszał ją słowami: „Mamo, nie martw się, jak mnie, nie daj Boże, coś się stanie, jak mnie zabraknie, to przecież Staszek mnie zastąpi”. – Staszek – czyli ks. Stanisław Suchowolec. I tak się stało. Po śmierci ks. Jerzego, ks. Stanisław opiekował się rodzicami swojego przyjaciela, jak swoimi własnymi. Zaś miesiąc po jego pogrzebie odprawił pierwszą na ziemiach polskich Mszę św. w intencji rozpoczęcia procesu beatyfikacyjnego ks. Jerzego. Widzę w kruchcie, w Waszym kościele, tablicę informacyjną dotyczącą modlitwy o beatyfikację ks. Jerzego. Bardzo dobrze, że ta tablica tam jest, że pamiętacie. Ale tak między nami mówiąc, to ta beatyfikacja ks. Jerzemu już nie jest potrzebna. Przecież on cieszy się już chwałą nieba. Ale ta beatyfikacja jest potrzebna nam, sierotom po księdzu Jerzym.

Na pogrzebie ks. Suchowolca był m. in. jego przyjaciel z Warszawy, **ks. Sylwester Zych**, wówczas kapelan Solidarności w Hucie Warszawa, gdzie zastąpił Sługę Bożego, ks. Jerzego Popiełuszkę. Gdy wracał z przyjaciółmi autokarem z tego pogrzebu do stolicy, mówił: „Słuchajcie, teraz to już chyba wezmą się za mnie, teraz chyba na mnie kolej”. – „Nie martw się, Sylwek – pocieszali go. Na pewno nic się nie stanie”. Przyjaciele ks. Zycha się mylili. Kilka miesięcy później został znaleziony martwy na dworcu PKS w Krynicy Morskiej. Na jego ciele było 54 rany i obrażenia. Kto to uczynił? Z mieszkań tych księży nic nie zginęło! Nie było nawet śladów przeszukania. Bo ci złoczyńcy nie przyszli tam kraść, oni przyszli z zupełnie innym zadaniem do wykonania. Mianowicie, przyszli po to, żeby tych kapłanów wyeliminować spośród nas, spośród żywych. Kilka miesięcy po śmierci ks. Zycha rozwiązano w Polsce Służbę Bezpieczeństwa i do dziś nie ma zbrodni politycznych na kapłanach katolickich. Pan Jezus na krzyżu nie wzywał do zemsty ludzkiej. Modlił się do Boga Ojca: „Ojczy,

przebac im, bo nie wiedzą, co czynią”. Przez tę modlitwę do Ojca, Jezus ze zbrodni uczynił źródło przebaczenia i pojednania swych braci. Nie ma nic ze złudnej słodczy zemsty. Pamiętajmy, takiego roku jak 1989, nie było nigdy w historii Polski. Trzy skrytobójstwa księży w jednym półroczu. W podręcznikach historii jeszcze nie zdążyli napisać.

Nie zapominajmy o naszej najnowszej historii. Adam Mickiewicz w „Księgach Pielgrzymstwa” pisał: „Jeślibym o nich zapomniał, Ty, Boże, nie niebie, zapomnij o mnie”. Niech ta fraza z naszego wielkiego Wieszca będzie nam przestrogą i zobowiązaniem.

Pamiętajmy o męczennikach z dawnych wieków, bo oni są bardzo ważni, bo są fundamentem naszej wiary, ale nie zapominajmy o męczennikach, którzy oddali życie za głoszenie prawdy czy też upominanie się o tę prawdę w czasach całkiem nam współczesnych, za życia najstarszych z nas, tu obecnych. Ufajmy, że męczeńska śmierć tych świadków Chrystusa Zmartwychwstałego, nie będzie ofiarą daremną. Pamiętajmy też o przesłaniu jakie pozostawił nam ks. Jerzy Popiełuszko, który miał zwyczaj powtarzać za św. Pawłem: „Zło, dobrem zwyciężaj”. *Szczęść Boże!*

Z taśmy przepisał ks. Andrzej Skiba



Kalendarium 2007

(C.d. z poprzedniego numeru)

Maj 2007

01 – Jedlicze: ks. prałat Adam Sudoł i ks. Proboszcz, wzięli udział w posiedzeniu Kapituły Brzozowskiej. Referat wygłosił ks. dr Tadeusz Bratkowski, z WSD w Przemyślu, a dotyczył o historii Kapituły.

03 – Uroczystość Najświętszej Maryi Panny, Królowej Polski. Rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja 1791 roku. Uroczystej Mszy świętej przewodniczył o. Stanisław Glista OFMConv, proboszcz i gwardian franciszkański, a kazanie wygłosił ks. A. Skiba, proboszcz. Koncelebrowali także księża: A. Sudoł i W. Kałamarz.



05 – Początek tegorocznych nabożeństw fatimskich pod przewodnictwem ks. Tomasza Grzywny, który wzięł na siebie obowiązek wygłaszania kazań przez wszystkie pierwsze soboty miesiąca.

07 – Posiedzenie Zarządu Towarzystwa Pomocy im. Św. Brata Alberta.

08 – Przemyśl, Kuria Metropolitalna, gdzie ks. Andrzej Skiba otrzymał potwierdzenie, że jest tutejszym proboszczem, że parafia powstała przed rokiem 1375! Wszystko to w związku z planowaną odnową ołtarza Matki Bożej Różańcowej. Ks. proboszcz przekazał do seminarium potwierdzenie wygłoszenia zaповiedzi dotyczącej dopuszczenia do święceń diakonatu naszego parafianina, Grzegorza Kwitka.

Pan Stanisław Dorotniak, wraz ze swoim synem, przytwierdził do ambonny rzeźby Ewangelistów, które są zakonserwowane, pięknie wyłożone.

09 – Podczas Mszy św. koncelebrowanej, ks. bp Adam Szal, przywrócił Szkole Podstawowej Nr 2, imię Św. Kingi. Kazanie wygłosił ks. Tomasz Grzywna. Pod koniec Mszy świętej Ksiądz Biskup poświęcił sztandar Szkoły. Dalsza część uroczystości odbyła się w Szkole, gdzie ks. bp Adam Szal, poświęcił także kącik poświęcony Patronce Szkoły.

Mrzygłód: podczas Mszy świętej koncelebrowanej, pod przewodnictwem ks. dziekana Andrzeja Skiby

i jego kazaniem, została zatwierdzona Parafialna Rada Duszpasterska. Koncelebrowali: ks. Marek Grzebień, miejscowy proboszcz oraz wikariusz ks. Robert Płachta.

10 – Ks. A. Skiba wraz ze studentami I roku PWSZ, kulturoznawstwo, był w Krasiczynie na Zamku, w Przemyślu, w Muzeum Archidiecezjalnym, w kościołach: franciszkańskim, karmelitańskim, katedrach – greckokatolickiej i rzymskokatolickiej, w seminarium, gdzie podziwialiśmy freski Jana Roseana, a także na starym grodzisku, na Wzgórzu Zamkowym. Ze strony Szkoły był p. dr Robert Liepelt.

11 – Posiedzenie Rady Muzeum. Zwiedzanie obiektów muzealnych.

12 – Strachocina: 350 rocznica męczeńskiej śmierci św. Andrzeja Boboli. Mszy świętej przewodniczył ks. bp Adam Dyczkowski, z Zielonej Góry, a kazanie wygłosił ks. abp Józef Michalik. Koncelebrowali księża biskupi: Adam Szal, Marian Rojek, Mariusz Leszczyński; księża infułaci – Stanisław Zygarowicz, Stanisław Mac i Wiesław Szurek, z Rzeszowa. Było około dwustu kapłanów i spora rzesza wiernych z całej archidiecezji. Z naszej parafii rano, pod przewodnictwem ks. Ireneusza Drewniaka, wyruszyła nieliczna pielgrzymka do tego świętego miejsca. Było to jednocześnie doroczne spotkanie Akcji Katolickiej. Z naszej parafii był także ks. prałat A. Sudoł i ks. A. Skiba.

13 – Pierwsza Komunia święta dla

dzieci klas drugich, których przygotował ks. Tomasz Grzywina. Było to podczas Mszy świętej koncelebrowanej pod przewodnictwem ks. A. Skiby, proboszcza, wraz z księżmi: Tomaszem – kaznodzieją i Pawłem Prajsnarem.

Grabownica Starzeńska: ks. Proboszcz wziął udział w nabożeństwie fatimskim, podczas którego **ks. abp Józef Michalik** poświęcił Figurę Matki Bożej Fatimskiej, włożył na Jej skronie koronę i przewodniczył procesji różańcowej wokół kościoła. Było to w ramach wizytacji pasterskiej.

14 – Krosno, Urząd Konserwatorski, gdzie ks. Proboszcz otrzymał poświadczenie, że kościół nasz jest wpisany do rejestru zabytków.

15 – Dzieci z Ochronki przygotowały scenki związane z imieninami ks. Andrzeja Skiby, proboszcza.

17 – Trwają prace renowacyjne przy ambonie. Wygląda coraz bardziej imponująco.

18 – Pan Józef Łach, nasz kościelny, wraz z Akcją Katolicką cztery dni spędził na Białorusi, gdzie pielgrzymował śladami św. Andrzeja Boboli. Refleksje z tej pielgrzymki ukazały się w naszej gazecie w formie wywiadu, jaki przeprowadził ks. Tomasz Grzywina: „Śladami męczeństwa św. Andrzeja Boboli”, nr z dnia 27 maja.

19 – Dubiecko-Wybrzeże: ks. A. Skiba, jako były wykładowca WSD w Przemyślu i ojciec duchowny, spotkał się z rocznikiem święceń 1997, na ich dziesięciolecie. Wygłosił tam dwie nauki.

20 – **UROCZYŚĆ WNIĘBOWSTĄPIENIA PAŃSKIEGO – ŚWIECENIA DIAKONATU**, które przez

posługę **ks. biskupa Adama Szala** otrzymali: Grzegorz Kwitek, nasz parafianin, Maciej Małek z Długiego, Łukasz Jastrzębski z Pakoszówki, Andrzej Szczepek z Brzozowa, Wojciech Bacior z Golcowej, Tomasz Mazgowej z Leska, Krzysztof Żyła z Zagórza, Mariusz Niemiec z Humnisk, z parafii św. Stanisława Biskupa i Paweł Głazowski, z Ustrzyk Dolnych, parafii Matki Bożej Królowej Polski. Koncelebrowali prawie wszyscy księża proboszczowie parafii pochodzenia diakonów, a także ks. infułat Julian Pudło z Brzozowa i ks. prałat Marek Pieńkowski, rodak brzozowski, pracujący w Ośrodku Kultury i Formacji Chrześcijańskiej, im. Służebnicy Bożej Anny Jenke, w Jarosławiu. Był także brat nowego diakona, ks. Piotr Głazowski, pracujący w Dydni jako wikariusz. Na plebanii i w „Ekonomiku” było przyjęcie dla święconych, ich rodziców, ich księży proboszczów, wychowawców seminaryjnych oraz kleryków w liczbie 40.

21 – Z Uniwersytetu Śląskiego, z Wydziału Teologicznego, Zakładu Liturgiki i Homiletyki, z Katedry Liturgiki i Hagiografii, Uniwersytetu Śląskiego w Opolu, ks. A. Skiba, otrzymał zaproszenie na konferencję naukową: „Egzorcyzmy w Tradycji Kościoła i jego współczesnym duszpasterstwie”, która ma się odbyć we czwartek, 24 maja. Konferencja będzie miała miejsce w Katowicach, ul. Jordana. Zaproszenie przyszło jednak zbyt późno.

22 – Krosno, Urząd Ochrony Zabytków – wniosek o pozwolenie na odnowę ołtarza Matki Bożej Różańco-

wej z nadzieją na pieniądze z Urzędu Marszałkowskiego.

23 – Lublin zalany, pływa w wodzie; oberwanie chmury. Meteorolodzy zapowiadają potężne burze.

24 – Odpust w Pielni: Najświętszej Maryi Panny Wspomożenia Wiernych, gdzie sumę odpustową odprawił i kazanie wygłosił ks. Ireneusz Drewniak. Był razem z ks. prałatem A. Sudołem.

Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Przemyślu, DELEGATURA W KROŚNIE, udzielił parafii pozwolenia na **przeprowadzenie prac konserwatorskich przy ołtarzu Matki Bożej Różańcowej**, według opracowania mgr konserwatora dzieł sztuki Kamili Wojtowicz.

25 – Ks. Tomasz Grzywina wraz z p. Stanisławem Rochą był na Węgrzech, co zostało upamiętnione w naszej parafialnej gazecie w cyklu: „Wędrowki bliskie i dalekie” – Na węgierskiej ziemi – Starospatak i Tokaj”, z dnia 3 czerwca.

26 – Święcenia kapłańskie w przemyskiej archikatedrze.

27 – Ks. Proboszcz był w Kańczuzdze na Mszy świętej prymicyjnej ks. Rafała Grzebyka. Kazanie wygłosił były proboszcz, ks. Aleksander Radoń.

28 – NMP Matki Kościoła.

29 – Naszą parafię nawiedzili księża profesorowie i wychowawcy naszego seminarium w podzięce na święcenia diakonatu. Z podziękowaniami przybyli: ks. dr hab. Dariusz Dziadosz, rektor; ks. dr Stanisław Jamrozek, ojciec duchowny i ks. mgr Krzysztof Chudzio, także ojciec duchowny.

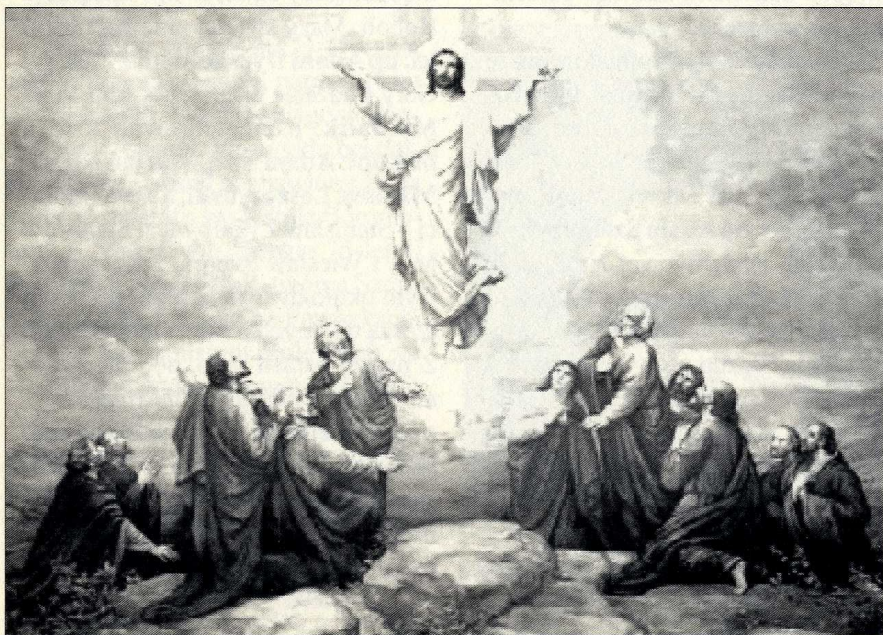
30 – Sala Herbowa Urzędu Miasta Sanoka: Spotkanie w sprawie przydziału koncesji alkoholowej dla Delikatósów przy ul. Piłsudskiego, opodal kościoła. Wszystkie głosy były przeciwne sprzedaży alkoholu, choć Zarząd PSS w osobie Pana Prezesa miał inne zdanie: optujące na sprzedaż alkoholu.

Byli organmistrze w sprawie reperatury naszych organów. Wzięli potrzebne im wymiary.

Pan stolarz, Ryszard Biłas, przywiózł sześć ławek do sali, gdzie spotykają się grupy parafialne.

31 – Wizyta u Komendanta Policji, w sprawie zabezpieczenia trasy podczas procesji Bożego Ciała.

Z Wrocławia nadszedł zamówiony złoty ornat z białym pasem, na którym



z przodu widnieje otwarta księga Pisma świętego oraz greckie litery „Alfa” i „Omega” oraz wijące się kłosie winogron i kłosy pszeniczne. Tak z przodu, jak i z tyłu, jest to wpisane w delikatne trzy linie tworzące krzyż.

Dom Opieki Społecznej – ul. Rymanowska: ks. Proboszcz odprawił tam Mszę świętą z okazji dziesiątej rocznicy otwarcia tej placówki. 31 maja 1997 roku, zostało tam przyjętych kilka osób. Dziś ten Dom, choć jeszcze funkcjonuje, to jednak sądownie został odebrany Towarzystwu Pomocy im. Św. Brata Alberta. Postarała się o to rodzina Pani Danuty Bujak, która ofiarowała ten budynek.

Czerwiec 2007

01 – Wizyta w Sądzie Rejonowym w Sanoku, gdzie otrzymałem informację co do spadku po śp. Ks. Antonim Szypule.

02 – Młodzież naszej parafii wraz z Siostrami Anetą i Ireną (w sumie 18 osób) wzięły udział w spotkaniu młodzieży w Lednicy, które od lat organizuje o. Jan Góra, dominikanin.

Dziś także ks. prałat Julian Bieleń z Turaszówki, celebrował Mszę świętą dla absolwentów Szkoły Medycznej, rocznik matury 1977.

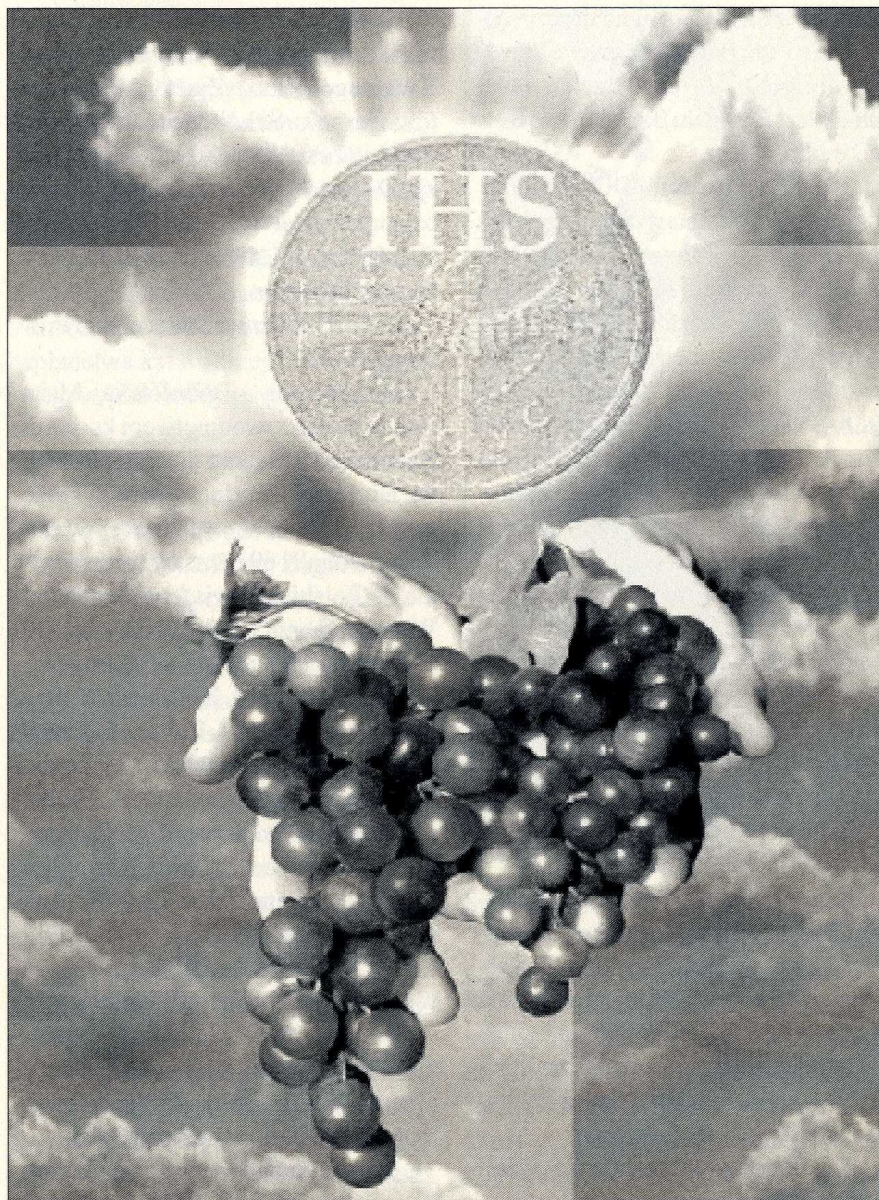
Nabożeństwo fatimskie – ks. Tomasz Grzywna.

03 – W Rzymie Benedykt XVI kanonizował św. Szymona z Lipnicy.

Pogrzeb śp. Józefy Dereń, matki s. Bogusławy, przełożonej Sióstr Służebniczek z ul. Sienkiewicza. W tej rodzinie jest trzy siostry zakonne i kapłan Marcin, jezuita. Z naszej parafii byli: Siostry – Aneta i Monika oraz ks. Proboszcz. W czasie konduktu na cmentarz i na samym cmentarzu było oberwanie chmury: strugi, potoki deszczu.

Zakończył się Dziecięcy Festiwal Piosenki Religijnej o zasięgu powiatowym. Organizatorem była nasza Parafia.

06 – Jubileusz 5-lecia nadania Medycznej Szkole Policealnej w Sanoku im. Sługi Bożej Anny Jenke. Przybyli księża: Zbigniew Malec z Rogóżna, które przewodniczył Mszy świętej, Jacek Rawski z Błazowej. Ponadto w koncelebrze wzięli udział księża: prałat Adam Sudoł i Andrzej Skiba, kaznodzieja. Była także postulatorka procesu beatyfikacyjnego, s. dr Bernadeta Lipian. Po Mszy świętej odby-



ło się spotkanie w sali „Górnika”, gdzie po oficjalnych powitaniach i przemówieniach, młodzież tej Szkoły przedstawiła bogaty program związany z osobą swej Patronki.

Z Przemyśla, z Prowincji Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP Niepokalanie Poczętej, nadeszła informacja dotycząca zmiany Sióstr: Danuty Wrony, przełożonej i Anety Śmiałej, katechetki. Na ich miejsca przyjdą odpowiednio: s. Bożena Bieda i s. Małgorzata Sowa.

07 – W naszym kościele Msza święta koncelebrowana pod przewodnictwem ks. archiprezbitera Feliksa Kwaśnego z okazji Uroczystości Najświętszego Ciała i Krwi Pańskiej (Bożego Ciała). Koncelebrowali kapłani: prałat Adam Sudoł, Stanisław Glista, gwardian i proboszcz franciszkański, Piotr Buk, proboszcz z parafii NSPJ na Posadzie, Bronisław Wyczawski, dyrektor Domu Rekolekcyjnego w Rajskim, Tomasz Grzywna, tutejszy

wikariusz, który wygłosił kazanie i Andrzej Skiba. Był także ks. Jan Antonowicz, proboszcz prawosławnej parafii katedralnej. Procesja przeszła ulicami: Grzegorza z Sanoka, Jagiellońską i Lipińskiego, do kościoła na Posadzie.

08 – Ks. Paweł Prajsnar wraz z s. Anetą Śmiałą, wyjechali z ministrantami i Krucjatą Eucharystyczną na dwudniową wycieczkę – pielgrzymkę, na Święty Krzyż i do Sandomierza.

Zakończenie wykładów w PWSZ w Sanoku, dla studentów studiów zaocznych (ks. A. Skiba).

09 – Ks. Rafał Śliwa wraz z grupą głuchoniemych wyjechał do Przemyśla na Jubileusz 50-lecia kapłaństwa ks. prałata Stanisława Krzywińskiego, duszpasterza głuchoniemych.

Krosno: Dziesiąta rocznica pobytu Ojca Świętego Jana Pawła II na dukielskiej i krośnieńskiej ziemi. Nasi parafianie byli tak w Dukli, jak i w Krośnie, gdzie koncelebrowanej Mszy świętej przewodniczył ks. kard. Stani-

sław Dziwisz. Z parafii na uroczystości w Krośnie był ks. Andrzej Skiba.

Jubileusz 70-lecia działalności bankowej I Oddziału Banku Pekao S.A. w Sanoku.

10 – Sanok, kościół OO. Franciszkanów: Msza święta z okazji 25-lecia kapłaństwa o. Tadeusza Jacka, podczas której ks. Andrzej Skiba wygłosił okolicznościowe kazanie. We Mszy świętej sprawowanej pod przewodnictwem o. Jubilata, udział wzięli: ks. F. Kwaśny, o. S. Glista, o. Anicet i ks. A. Skiba. Na jubileuszu obecni byli przedstawiciele wszystkich parafii dekanatu, za wyjątkiem parafii Nowotaniec i Pisarowce.

12 – Ks. prałat A. Sudoł oraz ks. A. Skiba wzięli udział w prapremierze filmu „Przypatrzcie się powołaniu waszemu”, w wykonaniu dzieci z Samorządowego Przedszkola Publicznego Nr 4. Uczestniczyli w nim księża: Piotr Buk, proboszcz parafii NSPJ na Posadzie i ks. Paweł Ostafiński, wikariusz tejże parafii.

Konserwatorzy dzieł sztuki, panowie: Jerzy Wojtowicz i Andrzej Szczepkowski, zakończyli konserwację i renowację ambony. W tej chwili całe prezbiterium jest odnowione, a więc nie tylko polichromia, ale także ołtarz główny, stalle i ambona, która wygląda bardzo pięknie, dostojnie.

Ks. Jacenty Matuszewski wziął udział w spotkaniu kapelanów więziennych, „jakie odbyło się w Rzeszowie, w Załężu.

13 – Księża: Rafał Śliwa i Paweł Prajsnar, wzięli udział w odpuscie w Czerteżu, gdzie głównym celebransem był ks. inf. Julian Pudło, z Brzozowa.

14 – Zakończyła się oktawa Bożego Ciała.

16 – „Arena Sanok” – Msza święta pod przewodnictwem ks. Feliksa Kwaśnego z okazji Zjazdu Absolwentów Zespołu Szkół Mechanicznych, obecnie Zespół Szkół Nr 2 oraz z okazji 60-lecia istnienia tej szkoły. W koncelebrze udział wzięli księża: S. Glista OFMConv, J. Hawro, P. Buk jako kaznodzieja oraz ks. A. Skiba.

17 – 35 rocznica święceń ks. Proboszcza.

Strachocina – Bobolówka: Msza święta pod przewodnictwem ks. kard. Kazimierza Świątko z diecezji pińskiej, na Białorusi. Była to uroczystość z okazji 350 rocznicy śmierci św. Andrzeja Boboli i 69 rocznicy sprowadzenia do Polski relikwii tego Świętego. W koncelebrze udział wzięło ok. 30 księży, a wśród nich: S. Zygarowicz, J. Pudło, A. Sudoł, Z. Trojnar, T. Bukowski, W. Kenar, J. Rybak, A. Zajac. F. Kwaśny, J. Tarnawski, J. Niżnik, W. Partyka, B. Rajnowski, A. Skiba, a także jezuita: M. Kożuch, M. Paciuszkiewicz, o. Andrzej Gut, karmelita oraz kilku franciszkanów z Krosna i Niepokalanowa.

19 – Wizyta ks. Romana Fronia w sprawie objęcia parafii Pielnia.

Na podstawie Archiwum Diecezjalnego udało się zdobyć listę księży pracujących w naszej parafii od chwili jej powstania, do I rozbioru Polski.

20 – Rymanów: zjazd kapłanów z rocznika święceń 1975, a których przyjechało dwunastu. Proboszczem jest tam ks. Mieczysław Szostak. Kazanie wygłosił ks. Andrzej Skiba.

Zakończenie roku szkolnego dla dzieci z Ochronki. Pożegnanie Sióstr odchodzących na nowe placówki: s. Aneta Śmiałej, s. Moniki i Siostry przełożonej Doroty Wrona.

Recenzja pracy Tomasza Grzeszczaka na temat zakonów i zgromadzeń zakonnych w południowo-wschodniej Polsce – ks. A. Skiba.

21 – Egzamin studentów w Instytucie Kulturoznawstwa, ze specjalnością Kultura Krajów Karpackich w PWSZ w Sanoku – ks. Andrzej Skiba.

Prace do recenzji: Małgorzata Ćwiąkała, Drewniane budownictwo sakralne w Beskidzie Niskim; Paweł Sieniawski, Obiekty sakralne Jaćmierza; Żaneta Wania, Trzeci Zakon św. Franciszka.

22 – Zakończenie roku szkolnego we wszystkich typach szkół. Spotkanie z księżmi. Na pieszą pielgrzymkę z Leska do Częstochowy zapisało się 14 osób z naszej parafii.

24 – Odpust w Nowosielcach, a w Miejscu Piastowym, z udziałem ks. bp. Edwarda Białogłowskiego, Msza święta dziękczynna z okazji złotego Jubileuszu czterech Sióstr Michalitek oraz z okazji srebrnego Jubileuszu dwóch Sióstr, z których jedna jest naszą parafianką: s. Marianna Joanna Marczak. Mszę świętą jubileuszową koncelebroowali m. in. następujący księża: gen. Księża Michalitów Kazimierz Radzik, Adam Sudoł i Andrzej Skiba.

W naszym kościele występowała śpiewaczka scen krakowskich Pani Lucyna Kaprańska-Pitra. Wystąpiła z koncertem pieśni religijnych. Śpiewała na wszystkich Mszach świętych za wyjątkiem tej o godzinie 6:30.

25 – Stary Zagórz, kościół pw. Wniebowzięcia NMP – Sanktuarium Matki Nowego Życia. Dzień skupienia dla księży z archidiecezji sanockiej, z udziałem ks. abp. Józefa Michalika. Swoje wystąpienia mieli: ks. Józef Kasiak, miejscowy proboszcz przeprowadził adorację Najświętszego Sakramentu, ks. Wacław Partyka omówił historię łaskami słynącego Obrazu, który 1 lipca ma zostać ukoronowany. Mszy świętej przewodniczył nasz Metropolita, który wygłosił także kazanie.

26 – Zjazd koleżeńki księży wyświęconych 35 lat temu – w roku 1972; rocznik księdza Proboszcza i ks. Jacentego. Do naszego kościoła przyjechali księża; Bp Edward Białogłowski, Bolesław Burek z Rzepedzi, Kazimierz Bury z Humnisk, Tadeusz Czerwiński z Dylągówki, Władysław Drewniak



z Gorzyc Tarnobrzeskich, Kazimierz Gancarz z Grabówki, Jan Jagodziński z Bielin, Michał Józefczyk z Tarnobrzegu, Marian Karbowski z Laszek, Marian Kondysar z Trześni, Stanisław Leja z Markowej, Jacenty Matuszewski z naszej parafii, Jan Mromliński z Dębna, Stanisław Orzechowski z Długiego, Jan Rydzik z Odrzykonía, Stanisław Wdowiak z Goźlic, Tadeusz Zeńko z Tarnobrzegu i Józef Zięba z Turzego Pola. Nie mogli przyjechać księża; Jan Kutyna z Krosna, Mieczysław Wolanin z Nowej Dęby, Stanisław Rząsa z Sandomierza i Józef Świerczek z Wilczej Woli. Kazanie wygłosił ks. bp Edward.

Po południu, o godzinie 17:00, ks. prałat A. Sudoł, p. kościelny Stanisław Rocha oraz ks. Andrzej Skiba, udali się do Brzozowa, do Lasu, gdzie w czasie okupacji niemieckiej mieściło się przemyskie seminarium, a dziś znajduje się niewielka kapliczka – wotum dziękczynne za dar kapłaństwa. Mszy świętej przewodniczył i kazanie wygłosił ks. bp Marian Rojek w otoczeniu księży infułatów: S. Zygarowicza, J. Pudły oraz księży: A. Sudoła, S. Zarycha, M. Porawskiego, S. Foly. T. Końskiego, T. Zięby, S. Zarycha, M. Zarycha, F. Rząsy, S. Wawrzkowicza, J. Maca, M. Marchuta, A. Skiby.

27 – Przemysł, Kuria Metropolitalna – ks. Proboszcz. W seminarium trwają rekolekcje, którym przewodniczy ks. prof. Marek Starowieyski, a w których bierze udział ks. Tomasz Grzywna.

Oto tytuły prac licencjackich do recenzji z PWSZ w Sanoku: Klaudia Dąbrowska, Relikty obyczajów pogańskich w kulturze chrześcijańskiej na przykładzie Podkarpacia; Małgorzata Kuśnierz, Ekumenizm – geneza i problematyka; Barbara Kaszubska, Kościoły, cerkwie i kapliczki na terenie gminy Rymanów; Karolina Rozmus, Kapliczki, krzyże i figury przydrożne na Ziemi Dubieckiej; Żaneta Filar, Życie religijne i społeczne Jasionowa.

29 – Uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła. Kazania – ks. Andrzej Skiba. Odpust w Bukowsku, na którym byli księża: Adam Sudoł, Paweł Prajsnar. Ireneusz Drewniak.

Dynów: pogrzeb Władysława Pankiewicza, prof. matematyki i wychowawcy internatu młodzieży

z LO. Obecni byli księża wychowankowie: Adam Drewniak, Adam Hus, kaznodzieja, Mieczysław Lignowski, Stanisław Śliwa, Marian Czenczek, Andrzej Skiba, główny celebans i miejscowy wikariusz, Wojciech Szpylma.

30 – Miejscowa Telewizja „Stream Communications” przez cały dzień transmituje uroczystości 35-lecia kapłaństwa ks. Andrzeja Skiby i jego kolegów, jakie miały miejsce 26 czerwca.

Lipiec 2007

01 – Stary Zagórz: Koronacja Wizerunku Matki Bożej Zagórskiej – Matki Nowego Życia. Korony na skronie Matki Bożej i Pana Jezusa nałożył ks. abp Józef Michalik, nasz metropolita, w otoczeniu biskupów pomocniczych diecezji: Adama Szala i Mariana Rojka oraz biskupa diecezjalnego z Rzeszowa, Kazimierza Górnego. Z naszej parafii udała się tam piesza pielgrzymka oraz ks. Proboszcz. Według prasy na tych uroczystościach było 12 tys. ludzi. Ok. 16:45 była ogromna, krótkotrwała ulewa.

02 – egzaminy licencjackie w PWSZ; recenzje prac.

04 – Z Leska wyruszyła piesza pielgrzymka do Częstochowy. Z naszej parafii zapisało się 14 osób, choć idzie nieco więcej. Z pielgrzymami idzie nasz diakon, Grześ Kwitek.

05 – Nawiedziny pątników na trasie.

07 – Nabożeństwo fatimskie: kazanie wygłosił, ks. Tomasz Grzywna, który podjął się głoszenia kazań przez wszystkie nabożeństwa. Dziś wieczór wyjechał on do Częstochowy na spotkanie z „Rodziną Radia Maryja”.

08 – Ks. Tomasz Grzywna z „Rodziną Radia Maryja” w Częstochowie.

09 – 13 – Ks. Andrzej Skiba wziął udział w Europejskiej Konferencji ds. Uwalniania, jak odbyła się na Jasnej Górze. W konferencji wzięło udział 330 osób nie tylko z Europy, ale i całego świata.

10 – P. Ryszard Biłas umieścił obraz Pana Jezusa Miłosiernego „Jezu, ufam Tobie” we wnęce, w nawie bocznej, aby w ten sposób skończyła się ciągła wędrówka po kościele.

14 – Ks. Ireneusz Drewniak rozpoczął w Rzepedzi 15-dniową oazę dzieci Bożych. Pomagają mu nasze



Siostry: Aneta i Monika.

15 – Zakończyła się piesza pielgrzymka do Częstochowy. Odpust w Mrzygłodzie. Głównym celebrazem był ks. bp Jan Niemiec z Kamieńca Podolskiego, w asyście o. prof. Ludwika Grzebienia, ks. Józefa Treli z Nuncjatury Apostolskiej w Warszawie i ks. Tadeusza Załączkowskiego oraz gospodarza, ks. Marka Grzebienia.

17 – Nawiedziny kadry wychowawczej i oazowiczów w Rzepedzi. Trwają ogromne upały.

21 – W nocy, z piątku na sobotę, w okolicach Częstochowy i Łodzi, przeszła trąba powietrzna. Połamane słupy linii wysokiego napięcia, powyrwane drzewa, a przede wszystkim ogromne zniszczenia domostw, gospodarstw. Ludzie utracili mienie swojego życia.

22 – Jarmark Ikon, który przysporzył sporo zamieszania w funkcjonowaniu nabożeństw popołudniowych w naszym kościele. Przy samym rogu kościoła była usytuowana scena, na której występowali niezmiernie głośno grający muzycy. Były też różne występy roznegliżowanych pańienek.

Tragedia na drodze we Francji, koło Grenoble: na górskiej drodze zginęło 26 pielgrzymów polskich głównie ze Szczecina, którzy wracali z pielgrzymki po sanktuariach Europy.

5 osób zginęło we Weremieniu, gdzie rozbiła się awionetka z Częstochowy. Znowu szalała trąba powietrzna.

26 – Nowotaniec, odpust parafialny. Sumę celebrował i kazanie wygłosił ks. Andrzej Skiba. Była to Msza święta koncelebrowana wspólnie z księżmi: Jackiem Michno z Sanoka NSPJ oraz Wojciechem Szmucem z Krosna – Polanki.

27 – Rozpoczęliśmy remont ołtarza Matki Bożej Różańcowej. Z Urzędu Marszałkowskiego dostaliśmy na ten cel 25 tys. złotych, co jest niewielką sumą w stosunku do potrzeb (145 tys). Hojność Parafian, opieka Matki Bożej, dopełnią reszty. Dziś postawione zostało rusztowanie. Zrobiła to ekipa ze Stróżów Małych. Prac renowacyjnych podejmą się: p. Andrzej Szczepkowski, p. Jerzy Wojtowicz i jego córka, Kamila, jako konserwator.

Przy ołtarzu Matki Bożej stoją rusztowania. Zostały zdjęte figury świętych, Wojciecha i Stanisława, które znalazły się w pracowni konserwatorskiej.

29 – Występowało trio bandurzystek z Tarnopola, zbierając datki na budowę cerkwi greckokatolickiej w tym mieście.

Sierpień 2007

01 – Tarnowiec: Msza święta za zmarłych kolegów pod przewodnictwem ks. bpa Edwarda Białogłowskiego. Byli następujący koledzy, księża: Jan Kutyna, Jan Rydzik, Jan Jagodziński, Jan Mromliński, Mieczysław Wolanin, Stanisław Orzechowski, Michał Józefczyk, Tadeusz Zeńko, Tadeusz Czerwiński, Andrzej Skiba. Ponadto koncelebrowali kapłani: Aleksander Radoń, Wacław Rybka, Kazimierz Brzyski.

06 – Odpust parafialny. Głównym celebransem i kaznodzieją był wice

dziekan z Dudyniec, ks. Bogdan Nitka. Koncelebrowali księża: Stanisław Glista OFM Conv, Tadeusz Jacek OFM Conv, Jerzy Sobota, duszpasterz Polonii w Niemczech, Andrzej Wójcik, Patryk Szymański i Andrzej Skiba. Nie było proboszczów (urlopy): Feliksa Kwaśnego z parafii Chrystusa Króla, Stanisława Kudły z Bukowska, Mariana Martowicza z Nowotańca, Jana Wołosza z Pielni i Marka Grzebienia z Mrzygłodu.

07 – Z Krosna, z Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków, Delegatury w Krośnie, zgłosili się Bogdan Janusz i Antoni Bosak, konserwator, którzy wyrazili zgodę na konserwację ołtarza Matki Bożej Różańcowej, zwanej także Tronującej. Z naszej strony była p. konserwator Kamila Wojtowicz, który podejmie się tych prac. Został spisany odpowiedni protokół i wydrukowany w naszej parafialnej gazecie.

08 – Swoje prace zaczęli także organmistrze, którzy od października rozpoczną prace remontowe przy organach. Otrzymali zadatek na zakup odpowiednich materiałów.

10 – „Tygodnik Sanocki” doniósł o podpaleniu kapliczki przy ul. Płowieckiej. Smutny jest jej widok. Czyjaś świętokradcza ręka dokonała tego czynu.

Wyjechała grupa polskich dzieci i młodzieży z Niemiec, która przez dwa tygodnie gościła w naszej parafii. Po południu ulewa, pioruny.

14 – W Klubie Górnika uroczyste spotkanie z okazji Święta Wojska Polskiego. Ks. Proboszcz odmówił modlitwę w intencji poległych żołnierzy na wszystkich frontach świata.

Na dziedzińcu sanockiego zamku otwarcie wystawy „Twarze rzeszowskiej bezpieki”.

15 – Przedstawiciele Kółka Rolniczego przygotowali wieniec dożynkowy w kształcie kielicha. Z naszego kościoła, o godzinie 4:00, wyruszyła

piesza pielgrzymka do Starej Wsi. Przewodził jej ks. Ireneusz Drewniak ale tylko do Grabownicy, bo musiał wracać do kościoła, gdyż było nas mało (urlopy).

W Trepczy odpust parafialny z udziałem ks. bp. Mariana Rojka, który poświęcił „Papieską Barkę”, pomnik – wotum wdzięczności za Wielki Pontyfikat Papieża Polaka – Jana Pawła II.

17 – Piątek wieczorem: Ks. Proboszcz wyjechał na pielgrzymkę „Drogą świętości Franciszka z Asyżu”, którą zorganizowali Ojcowie Franciszkanie.

18 – Zwiedzanie Wiednia.

19 – La Verna – miejsce stygmatyzacji św. Franciszka z Asyżu. Asyż.

20 – Asyż: Msza święta przy grobie św. Franciszka. Głównym celebransem był o. Stanisław Glista OFM Conv, w asyście o. Witolda Pobiedzińskiego, franciszkanina i ks. Andrzeja Skiby. Wyjazd w stronę Rzymu.

21 – Rzym: Watykan – Groty Watykańskie. W Kaplicy Węgierskiej ks. Proboszcz wraz z ojcami Franciszkanami, Stanisławem Glistą i Witoldem Pobiedzińskim, był głównym celebransem Mszy świętej o beatyfikację Sługi Bożego Jana Pawła II. Wygłosił też kazanie. Nawiedzanie bazyliki św. Piotra i bazyliki św. Jana na Lateranie.

22 – Rzym, aula Pawła II. Udział w audiencji z udziałem Benedykta XVI. Zwiedzanie głównie antycznego Rzymu.

23 – Subiaco, Manoppello i San Giovanni Rotondo.

24 – San Giovanni Rotondo. Ks. Andrzej Skiba wraz z Ojcami Franciszkanami i trzema innymi księżmi Polakami celebrował Mszę świętą i wygłosił kazanie. Pobyt nad Adriatykiem i nocny przejazd do Padwy.

25 – Msza święta w Padwie, w bazylice św. Antoniego celebrowana przez gospodarzy po włosku. Nasza pielgrzymka dołączyła się do uczestnictwa w Eucharystii. Przejazd do Bratysławy.

26 – Msza święta w Spiskim Czwrtku, na Słowacji, pod przewodnictwem o. Stanisława Glisty, franciszkanina. On też wygłosił kazanie. Powrót do Sanoka.

27 – Refleksje z pielgrzymki autorstwa ks. Andrzeja Skiby sukcesywnie ukazywały się w gazecie parafialnej.

(C.d.n.)

Ks. Andrzej Skiba



Genève

20 décembre 2007
- 1^{er} janvier 2008

Taizé

Wspólnota zakonników pochodzących z małej wioski leżącej na południu Francji, która nazywa się Taizé- stąd wzięła się nazwa spotkania, organizuje coroczne zjazdy ludzi z całej Europy. Każdego roku odbywają się w innym europejskim mieście m.in. były już w Warszawie, Mediolanie, rok temu w Zagrzebiu, Genewie, a w przyszłym roku planuje się w Brukseli.

Spotkanie Taizé to przede wszystkim okazja do pięknej modlitwy razem z ludźmi różnej narodowości. Założeniem Brata Roger – to on jest inicjatorem Taizé, było spotkanie się razem na modlitwie ludzi z różnych krajów. Jest to krok w stronę pojednania i tego dotyczyły też tegoroczne rozważania brata Aloisa. Mówiły one o przebaczeniu i wzajemnym pojednaniu. Ukazywały Boga jako miłosierną miłość przebaczącą -stąd powinniśmy przebaczyć sobie i innym.

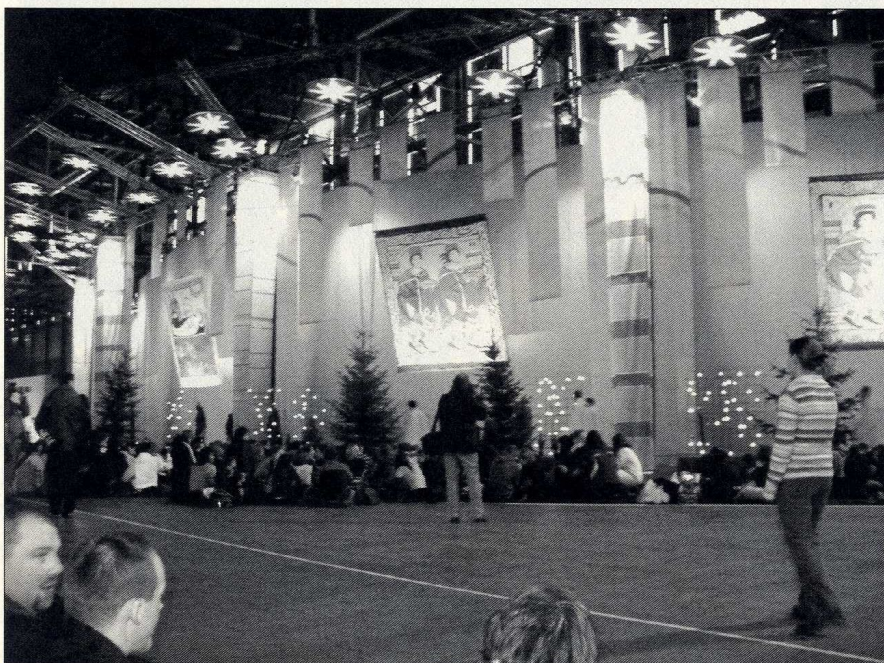
Na wielkich halach w Palexpo spotkało się 40 000 ludzi z całej Euro-

py w tym ok. jedna trzecia to byli Polacy. Nie trudno było natknąć się na



Polaka podczas rozdawania posiłków. Posługiwaliśmy w różnych sekcjach gospodarczych i postawa ta jest godna wielkiej pochwały. Pięknie

udekorowana hala posiadała kilka ikon przedstawiających sceny ewangeliczne o bożonarodzeniowej treści. Modlitwę pobudzały także świece, które można było spotkać w wielu miejscach oraz oczywiście kanony Taizé, śpiewane przez chór. Na zakończenie modlitw w hali odbywała się adoracja krzyża, można było podejść do ikony i powierzyć Bogu swe troski oraz otrzymać błogosławieństwo od przeora- Brata Aloisa. Modlitwa w Taizé to także bliskie spotkanie z człowiekiem w małych grupach. Nasza grupa należała do parafii w Satigny. Tu spotykaliśmy się na porannych modlitwach, a następnie rozchodziliśmy się na grupy dzielenia. Była to okazja do poznania ciekawych ludzi, ich kultury oraz duchowości. My ubogacaliśmy się radosnym duchem Włochów. Nie brakowało na naszych grupach śpiewów, a nawet tańców... Taizé to nie tylko



modlitwa, ale przede wszystkim spotkanie z drugim człowiekiem!(Oczywiście do tego spotkania potrzebna jest znajomość języka J)Doświadczenie życzliwości rodziny, która nas przyjęła na długo pozostanie mi w pamięci: wspólne posiłki, rodzinna atmosfera, wzajemna otwartość i to coś co nas łączyło- wiara i dobroć.

Mieszkaliśmy w winiarni, a za oknem majestatyczne Alpy. Górski krajobraz Szwajcarii wzbogacił nasz wyjazd. Bogaty program Taize oferował nam różne warsztaty tematyczne m.in. można było zwiedzić Genewę , a już tam jest co zwiedzać np. słynną fontannę genewską, czy katedrę i kościoły z przepiękną architekturą. Naszej grupie udało się nawet zwiedzić miasteczko znajdujące się na koń-



Taize to wielkie wydarzenie dla świata, ale także jest to ogromne przeżycie indywidualnie dla każdego człowieka. Wrażenia z jakimi przyjechałam do Sanoka nie można streścić na papierze, gdyż sięgają głębi samego serca. Myślę, że ten wyjazd był dla mnie faktycznie „pielgrzymką zaufania przez ziemię”...którą nadal pragnę kontynuować, także w naszej parafialnej grupie RAM. W ostatni piątek odbyło się u nas czuwanie w stylu taize dlatego też z wielką radością chcemy zaprosić na nasze spotkania wszystkich, którzy chcieli by doświadczyć wspólnej modlitwy i wspólnoty, które odbywają co tydzień w piątek po wieczornej Eucharystii.

Kamila

cu jeziora Genewskiego- Montreux. Uroku tego miejsca nie można wyrazić słowami...góry, jezioro i przybrzeżny zamek -jak w bajce!

Sylwester odbywał się na miejscowej hali sportowej w Satigny. Nie brakowało tam modlitwy, ale też i zabawy. Każda nacja miała przedstawić jakąś rozrywkę. Polacy przygotowali poloneza, barkę i jedzie pociąg; była również słynna makarena w wykonaniu Hiszpanów. Pokazy sztucznych ogni, grzane wino i tradycyjne ciasta przygotowane przez tutejszych mieszkańców uświetniły całą imprezę. Po sylwestrowej zabawie czekała nas kolejna polska Eucharystia. Następnie uroczysty obiad i czułe pożegnanie, potem pozostało nam tylko zabrać bagaż i pomachać Alpom....

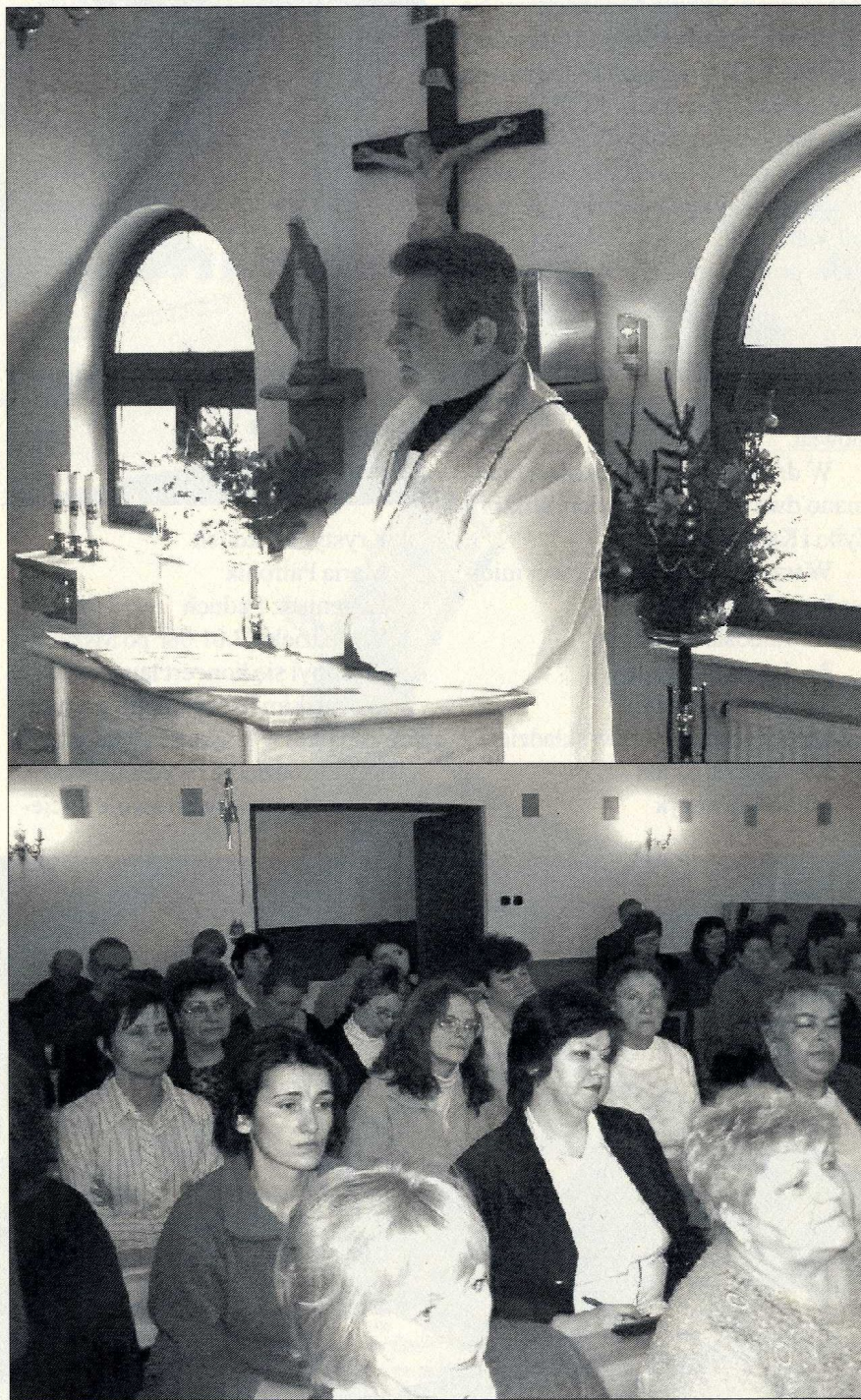


Rekolekcje dla prezesów Akcji Katolickiej.

W dniach 12-13 stycznia w Strachocinie odbyła się III tura rekolekcji dla Prezesów Akcji Katolickiej. W rekolekcjach wzięło udział ponad sześćdziesięciu Prezesów z archidiecezji sanockiej i krośnieńskiej. Rekolekcje prowadził ks. prałat Józef Niżnik, asystent diecezjalny Akcji Katolickiej. Czas rekolekcji był bardzo intensywnie wypełniony sześcioma konferencjami i dwiema homiliami. Tematyka rekolekcji nawiązywała do hasła roku duszpasterskiego „Bądźmy uczniami Chrystusa”. Rekolekcyjista uczył uczestników, by w szkole Jezusa byli wzorowymi uczniami, którzy świadomi swego wybrania będą z uwagą i skupieniem wsłuchiwać się w słowa Mistrza, by potem iść do swych braci w wierze i świadczyć swoją postawą bycie uczniem Chrystusa. W dzisiejszym świecie nie potrafimy zauważyć Jezusa docierającego do ludzi. Wielu wydaje się, że Bóg opuścił ziemię. Jednakże nic bardziej mylnego. Jezus Chrystus jest blisko nas, o wiele bliżej niż nam się to wydaje. Trzeba tylko odrobinę wysiłku by dostrzec obecność Jezusa w naszym życiu. Podstawowym tego warunkiem jest pierwsze przykazanie. „Nie będziesz miał bogów cudzych przede Mną”.

Bowiem jeśli Bóg będzie na pierwszym miejscu, wszystko będzie na właściwym miejscu i wtedy nie będzie nam trudno stawać się wzorowymi uczniami w szkole Chrystusa. Uczniemi, którzy będą zdolni rodzic wiare i miłość w sercach swoich braci.

Wojciech Pruchnicki



Kolęda polska!

Piękna, wzruszająca, pełna dumy i wiary, zajmuje wyjątkowe miejsce w duszy niejednego Polaka. Nigdzie chyba na świecie pieśń na Boże Narodzenie, pieśń kościelna i świecka zarazem, nie stała się tak ogólnie przyjętą, tak ukochaną pieśnią, jak w Polsce. W swojej wypowiedzi wyraża to kompozytor Jan Maklewicz: „od tych śpiewów w kościele dzwo-

niących, zrodziło się w sercu na zawsze uwielbienie, umiłowanie kolęd. Całe ich piękno z tych dni dzieciństwa zabrałem z sobą w życie. Przez nie nauczyłem się kochać wszystko co polskie, bo nigdy tak po polsku żadną modlitwą nie wymodlił się Polak, jak w kolędach”.

Jednym z najpiękniejszych zwyczajów bożonarodzeniowych jest

śpiewanie kolęd. Wierna tej tradycji Parafia *Przemienienia Pańskiego* w Sanoku, zorganizowała po raz piąty *Konkurs Kolęd i Pastorałek*, który odbył się w Szkole Podstawowej Nr 2. Konkurs adresowany był do dzieci mieszkających na terenie naszej parafii i brały w nim udział dzieci w trzech grupach wiekowych.

I grupa – klasy zerowe;

II grupa – klasy od I – III;
III grupa – klasy od IV – VI.

Przeprowadzone eliminacje 18.XII 2007 roku w Szkole Podstawowej Nr 2, Publicznym Przedszkolu Samorządowym i w Ochronce im. Bł. Edmunda Bojanowskiego, wyłoniły 20 laureatów. Podczas centralnego przesłuchania, które odbyło się 11.I 2008 roku, jury wybrało laureatów w każdej grupie wiekowej.

W grupie zerowej przyznano miejsca:

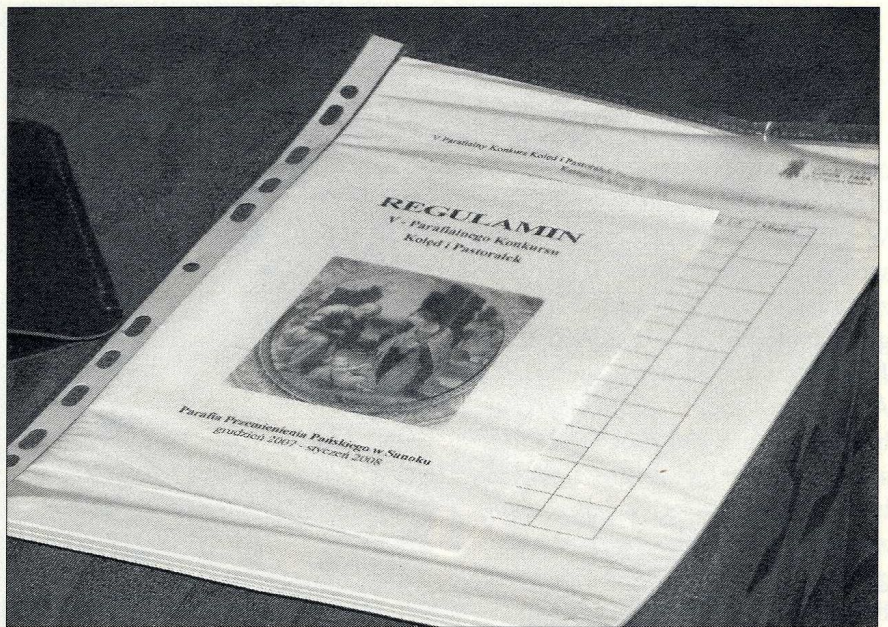
1. Zofia Bursztyn
2. Antonina Kobiałka
3. Paulina Jakubik i Joanna Szramowiat.

W drugiej grupie wiekowej przyznano dwa wyróżnienia dla: Wiktorii Żyłki i Kamili Piecuch.

W trzeciej grupie wiekowej miejsca kolejno zdobyli:

1. Radosław Mazgaj
2. Jakub Banasiewicz
3. Joanna Gołda.

Dzieci oceniało jury w składzie:
Ks. Andrzej Skiba
Maria Krawczyk



Krystyna Paduch
Maria Patronik
Eugeniusz Paduch

W niedzielę 13.01.08r. po Mszy św. o 9.30 odbył się koncert laureatów.

Wszystkim uczestnikom gratulujemy udziału w konkursie. Natomiast wszystkim rodzicom i wychowawcom, którzy przygotowywali swoje pocie-

chy do konkursu z całego serca dziękujemy. Dziękujemy również wszystkim tym, którzy przyczynili się w jakikolwiek sposób do przebiegu konkursu, w szczególności ks. Proboszczowi Andrzejowi Skibie i Pani dyrektor SP 2 Marii Harajdzie.

Wojciech Pruchnicki
Maria Patronik



Góra
Przemienienia

Tygodnik parafii Przemienienia Pańskiego w Sanoku

Redaguje zespół: ks. Andrzej Skiba, ks. Tomasz Grzywna.

Korekta: Redakcja.

Redaktor techniczny: Stanisław Rocha.

Adres redakcji: ul. Grzegorza 5, 38-500 Sanok.

Wydawca: Parafia Przemienienia Pańskiego w Sanoku **Tel:** 0 13 463 19 98.

Druk: www.drukpiast.com

Strona www: fara.sanok.pl